

Protokół Nr /2022
z łącznego posiedzenia Komisji Finansów i Inwestycji, Komisji Oświaty, Kultury i
Sportu oraz Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
w dniu 6 września 2022 roku

Posiedzenie odbyło się na łączniku hali sportowej w Celestynowie.

W posiedzeniu udział wzięło **12** członków Komisji oraz zaproszeni goście wg listy obecności.

Obradom przewodniczył: Przewodniczący Komisji Finansów i Inwestycji **Damian Krysztofik**.

Przedstawiciele Urzędu Gminy Celestynów: Wójt Gminy - **Witold Kwiatkowski**,
Zastępca Wójta Gminy - **Piotr Rosłonec**, Skarbnik – **Agnieszka Kurek**,
Sekretarz – **Krzysztof Boczarski**.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Omówienie inwestycji pod nazwą: Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. (PSZOK)
2. Sprawy różne.

Ad. pkt 1.

Komisja udała się wizytacją na teren obecnego PSZOK jak również na teren projektowanego nowego PSZOK.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że w tej części spotkania przygotowaliśmy prezentację, która przybliży zagadnienie PSZOK-u, będą jeszcze inne informacje, które były do tej pory w terenie. Po prezentacji głos zajmie przedstawiciel firmy WCI Technologie Sp. z o. o., która przygotowuje dla nas dokumentację projektową i szerzej odniesie się do zagadnień dotyczących technologii kompostownika i jego

funkcjonowanie. Przekazał głos **Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska, Porządku Publicznego i Obrony Cywilnej**.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska, Porządku Publicznego i Obrony Cywilnej Monika Radzikowska przedstawiła prezentację dotyczącą budowy nowego PSZOK. PSZOK jest wymogiem ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, aby mieszkańcy mieli łatwy dostęp do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Zapewniać one mają przyjmowanie przynajmniej odpadów komunalnych, które wymienione są szczegółowo w ustawie. Gmina zobowiązana jest na mocy ustawy do osiągania określonych poziomów recyklingu. Z roku na rok poziomy recyklingu się zwiększają i gmina zmuszona jest do unowocześniania całej infrastruktury związanej z systemem gospodarowania odpadami komunalnymi czyli pochodzących od mieszkańców a także wprowadzania innowacyjnych metod prowadzenia całego systemu gospodarowania odpadami. Poziom recyklingu, który musimy osiągnąć w tym roku to jest 25% wagowo wszystkich odpadów. W 2027 roku to jest 57% wagowo wszystkich odpadów. Dotychczas udaje się osiągać te poziomy. Za nieosiągnięcie tych poziomów grożą kary finansowe nakładane na gminę. Kary są naliczane przez Urząd Marszałkowski rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie. Recykling dotyczy wszystkich odpadów odebranych od mieszkańców. Recykling czyli ponowne wykorzystanie odpadów. Wylicza się poziom recyklingu w oparciu o bardzo skomplikowane wzory. Liczy się to elektronicznie w programie BDO. Sprawozdania od firm odbierających odpady, bardzo szczegółowe, otrzymujemy elektronicznie i elektroniczne sprawozdania wysyłane są do Marszałka. Gmina pilnuje prawidłowej segregacji przez mieszkańców w celu osiągnięcia poziomów recyklingu. Trzeba dołożyć wszelkich starań, żeby nie borykać się z takim problemem, że otrzymamy karę. Stąd edukacja ekologiczna, powtarzanie w „Celestynce” i w internecie oraz kontrole prawidłowej segregacji. Lokalizacja inwestycji będzie na terenie, na którym byliśmy czyli terenie o powierzchni 2 547 m². Teren całej działki to 12,5 tys. m². Obawy ze strony mieszkańców, że zostanie zabrany im teren do spacerów są bezpodstawne, ponieważ teren ogrodzony to będzie 12,5 tys. m², a wokół będzie 420 tys. m² kompleksu leśnego na spacer. Na PSZOK-u będzie zrealizowana: budowa wagi samochodowej zagłębionej, budowa budynku techniczno-gospodarczego, budowa wiaty

zadaszonej z trzech stron z przeznaczeniem na kontenery, utwardzenie terenu przeznaczonego pod budowę PSZOKU oraz dróg dojazdowych z betonu asfaltowego, budowa kompostownika składającego się z dwóch boksów, wykonanie sytemu odwodnienia placu do kanalizacji deszczowej, oświetlenie terenu, monitoring, doprowadzenie niezbędnej infrastruktury do funkcjonowania PSZOKU, rozbiórka istniejącego nieużytkowanego budynku oraz infrastruktury.

Radna Urszula Sabala powiedziała, że jej zdaniem jest to teren na działki mieszkalne, nie na PSZOK. Zapytała Wójta czy gdyby był opracowywany plan zagospodarowania przestrzennego i studium to czy środek Celestynowa przeznaczyłby na PSZOK.

Mieszkanka Celestynowa powiedziała, co by zrobił Wójt gdyby mieszkał w pobliżu tego miejsca, w którym ma być PSZOK. Odległość jest bardzo mała, będzie czuć smród. Mieszkańcy proszą, żeby tego nie budować w tym miejscu. Inaczej będą walczyć, żeby to tu nie powstało. Dziwne, że ksiądz nie reaguje, mając mieć takie coś pod kościołem.

Mieszkaniec Celestynowa powiedział, że próbując rozwiązać problem administracyjny, generowany jest problem społeczny. Niezadowolenie mieszkańców. Jest to kwestia do przedyskutowania czy o to chodzi. Gdyby informacja o spotkaniu była wcześniej to przyszło by na pewno więcej osób .

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że temat jest trudny. W każdej gminie są wybierani przedstawiciele gminy, którzy reprezentują mieszkańców. Są w samorządzie gminy radni, którzy reprezentują mieszkańców z danego okręgu, miejscowości, sołectwa. Wójt również jest osobą z wyboru. Jeśli chodzi o kwestię studium to zostało ono przyjęte w 2016 roku. Są to tzw. tereny różne. Studium zakłada wykorzystanie tego terenu na potrzeby techniczno-inżynierskie. Na tej nieruchomości funkcjonowała mała oczyszczalnia ścieków, dzisiaj funkcjonuje pompownia, poza tym jest wieża telekomunikacyjna. Na tym terenie były też zwożone kontenery i odbierane były posegregowane odpady do 2013 roku, kiedy to powstał punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych za strażą. Dalsze przeznaczenie terenu konkretnie to trzeba sięgnąć do studium. Jednak są to tereny z przeznaczeniem na potrzeby techniczno-inżynierskie związane z gospodarką środowiskową. Jest to jedyna optymalna

lokalizacja. Takie są uwarunkowania. Na gminie ciążyą pewne obowiązki. Problemy same się nie rozwiążą. Dobrze, że rozmawiamy. Poglądy są różne. Za chwilę Pan inżynier przedstawi technologię jaka będzie stosowana. Jeżeli chodzi o kompostowanie to będzie to wyłącznie skoszona trawa i liście pochodzące z terenów użyteczności publicznej.

Radna Urszula Sabala powiedziała, że może warto by było zainwestować pieniądze w duże inwestycje, w to co pomoże wszystkim, ponieważ najłatwiej jest zrobić tanie inwestycje a trudniej te za np. 3 mln. zł

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że nie wszystkie inwestycje (mało jest takich inwestycji), które da się zrealizować bezproblemowo. My rozpoczęliśmy procesy realizacji różnych inwestycji, ale ich nie da się w samorządzie zrealizować od zaraz. To wszystko trwa latami, a nawet jest obarczone niepewnością czy w ogóle uda się uzyskać wszystkie zezwolenia. To nie jest tak, że my w tym roku lub w przyszłym wybudujemy ten PSZOK, ponieważ przed nami uzyskanie wszelkich zezwoleń, pozyskanie dofinansowania, to się realizuje latami, nawet etapami. Budowa tunelu to jest inwestycja, którą rozpoczęliśmy w 2014 roku i nie ma do końca pewności, czy zostanie on wybudowany, ponieważ nie mamy jeszcze pozwolenia na budowę. Materia inwestycji samorządowych jest bardzo złożona. Zawsze może znaleźć się ktoś kto ma odmienne zdanie i nawet znajdzie powody, które uniemożliwią realizację inwestycji. Jeśli chodzi o lokalizację PSZOKU to jest optymalna lokalizacja i nie ma innej działki w gminie, na której PSZOK mógłby powstać.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska, Porządku Publicznego i Obrony Cywilnej Monika Radzikowska przedstawiła dalszy ciąg prezentacji. Powiedziała, że planowany PSZOK będzie własnością Gminy Celestynów oraz będzie miał kontenery pod zadaszoną wiatą, utwardzony teren z betonu asfaltowego – większa powierzchnia, wagę samochodową zagłębioną, budynek techniczno-gospodarczy na narzędzia i sprzęt gminny, traktorek, oświetlenie świąteczne. Będzie posiadał także kompostownik. PSZOK będzie monitorowany, oświetlony, teren będzie ogrodzony, będzie brama i szlaban. Plac będzie odwodniony a ponadto będzie zbiornik na ewentualne odcieki. PSZOK to nie drugie Lekaro wbrew

obawom. Rocznie do PSZOK- u przywożone jest łącznie 386,902 t odpadów posegregowanych. Lekaro takich odpadów przyjmuje rocznie 39 650 ton. Ilość odpadów z naszego PSZOKU stanowi rocznie nie cały 1% wszystkich odpadów zgromadzonych w Lekaro. Powierzchnia Lekaro zajmuje 5 ha, powierzchnia nowego PSZOK-u to ma być 2 500 m² czyli ok. 5% powierzchni Lekaro. Decyzja zmian lokalizacji zapadła ponieważ, teren, na którym obecnie jest zlokalizowany PSZOK nie jest własnością Gminy. Dzierżawa terenu generuje koszty (1.500 zł m-c – 18.000 zł rocznie – od 2014 r. do 2021 r. – 144.000 zł) co wpływa na stawkę opłaty. Jest wielu użytkowników dzierżawionego terenu (OSP, wynajem lokali w budynku OSP, imprezy, zakład mechaniczny, duży ruch). Jest mała ilość miejsca – dzierżawimy tylko 500 m², nowy Pszok to 2 547m². Ponadto nie ma możliwości rozbudowy oraz modernizacji. Wybrane przez gminę miejsce jest najlepsze ponieważ, Celestynów zlokalizowany jest w centralnym punkcie Gminy Celestynów. Jest największą miejscowością - liczy około 4900 osób. Około 70% korzystających z PSZOK-u to mieszkańcy Celestynowa. Jest łatwy dostęp dla wszystkich mieszkańców z gminy. Umożliwia to również bieżąca kontrolę PSZOK-u przez pracowników urzędu. Gmina nie dysponuje inną działką dostosowaną do tego przedsięwzięcia. Przeznaczenie tego terenu to - tereny różne - pozwala na budowę PSZOKU na proponowanej działce. Inwestycja zajmie tylko ok 20% działki. Większą część działki stanowią drzewa – tworząc naturalny ekran. Znajduje się tam przepompownia ścieków oraz nieużytkowana stara oczyszczalnia ścieków. Od lat zbierane są tam odpady BIO z terenów publicznych. Od lat wykorzystywana jest również na potrzeby komunalne gminy. Kiedyś teren był już przeznaczony na zbieranie odpadów od mieszkańców – ilość kontenerów była zdecydowanie większa niż obecna na PSZOK-u. Ustawa o utrzymywaniu czystości i porządku w gminach wymaga by na terenie gminy znajdowało się takie miejsce jakim jest PSZOK. Istniejący obiekt w 2014 r. powstał jako tymczasowy i pozostał tak do dziś - w końcu nadszedł czas by to uporządkować oraz zmienić lokalizację. Uporządkowana zostanie działka, na której obecnie znajduje się wiele niepotrzebnych obiektów i rzeczy. Zapanuje tam porządek. Odległość kompostownika od kościoła to ok. 200 m. Jest on oddzielony drogą powiatową oraz lasem. Odbiór odpadów nie wpłynie na funkcjonowanie parafii. Nie wpłynie również na estetykę. PSZOK nie będzie negatywnie oddziaływał na cieki wodne. Teren będzie

utwardzony – beton asfaltowy. Zaprojektowano zbiornik na ewentualne odcieki z kontenerów oraz kompostownika zgodnie z przepisami prawa. Wody opadowe odprowadzone będą do kanalizacji deszczowej. Budowany kompostownik przeznaczony będzie na odpady BIO (trawa, liście) zebrane tylko z terenów publicznych. Wytworzony kompost będzie wykorzystywany jako nawóz służący do uprawy roślin. Będzie przekazywany również chętnym mieszkańcom. Co roku zbierana jest duża ilość trawy z koszenia trawników publicznych oraz bardzo duża ilość liści oddawana do firmy zewnętrznej, co również wpływa na stawkę opłat. Odpady BIO przywożone przez mieszkańców będą tak jak do tej pory wrzucane do kontenerów, a kontenery na bieżąco opróżniane. Już od dłuższego czasu Gmina zachęca mieszkańców do kompostowania odpadów i czerpania z tego korzyści, dlatego chcąc dawać przykład innym, Gmina również chce być EKO i promować ekologiczne zachowania więc zaplanowano budowę kompostownika. Dzięki działaniom gminy już ok 39 % mieszkańców kompostuje bioodpady. Prowadzone były działania ekologiczne (losowania, konkursy dla mieszkańców oraz sołectw) – mieszkańcy chętnie brali udział. Działania te zwiększają świadomość ekologicznych aspektów. Cały świat podąża by być EKO – nasza gmina również. Kompostownik będzie wyglądał następująco: będą to dwa betonowe boksy, obiekt będzie niezadaszony, z trzech stron ściany żelbetowe, posadzka betonowa, wyłożona płytami żelbetowymi do zapewnienia pasywnego napowietrzania bioodpadów. Zaprojektowano odpływ powierzchniowy ewentualnych odcieków do zamkniętego zbiornika bezodpływowego. Konstrukcja płyt zapewnia swobodny przepływ powietrza od dołu ku górze magazynowanych bioodpadów, zapewniając stałe natlenianie w całym przekroju pryzmy. Wraz ze wzrostem temperatury wewnątrz pryzmy powstanie efekt kominowy, przez co nastąpi zwiększenie przepływu powietrza i w naturalny sposób schłodzenie pryzmy, aby po jakimś czasie nastąpił ponowny wzrost temperatury stosownie do ilości materii organicznej i składników odżywczych bakterii termofilowych. Na budowę PSZOK-u planowane jest pozyskanie dofinansowania z NFOŚiGW w ramach programu Racjonalna Gospodarka Odpadami (do 50% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia). Pozostała część z budżetu gminy. Szacowany koszt zadania 1,5 mln. zł. Na koniec prezentacji zostało przedstawionych kilka zdjęć ze zrealizowanych już PSZOK-ów przez firmę WCI Technologie Sp. z o.o. w innych gminach.

Pan **Wiesław Lipka** przedstawiciel firmy WCI Technologie Sp. z o.o. odpowiedział na pytania mieszkańców.

Mieszkaniec Celestynowa powiedział, że nie usłyszał z tego co zostało powiedziane gwarancji, która powie, że w okolicy PSZOK-u nie będzie odczuwanych dolegliwości np. z tytułu zapachu. Dotychczas były tylko same deklaracje. Chciałby taką gwarancję otrzymać na piśmie.

Pan **Wiesław Lipka** powiedział, że jak się zbliżył do przepompowni, z którą ma sąsiadować PSZOK, to był odczuwalny nieprzyjemny zapach. Pytanie, na które konto ten zapach by był zaliczony.

Mieszkanka Celestynowa powiedziała, że na mapce jest zaznaczona strefa oddziaływania PSZOK-u. Czy jest gwarancja że tak będzie w rzeczywistości. Kto prawnie odpowiada za przekroczenie oddziaływania. Jaka jest gwarancja, że te strefy zgodzą się w rzeczywistości.

Pan **Wiesław Lipka** powiedział, że za zachowanie strefy odpowiada użytkownik. Wynika to z ustawy oddziaływania na środowisko, ponieważ to zależy od tego co będzie na ten PSZOK wyważone, jakie odpady oraz czy drastycznie wzrośnie ilość odpadów zmieszanych. Należało by tu zmierzyć to co przeszkadza i wezwać odpowiednie służby z ochrony środowiska.

Mieszkanka Celestynowa zapytała na podstawie jakich pomiarów została określona taka wielkość PSZOK-u.

Pan **Wiesław Lipka** powiedział, że na podstawie bieżących ilości odpadów. A ilość ta zależy od lokalizacji PSZOK-u i od samoświadomości mieszkańców.

Mieszkaniec Celestynowa zadał pytanie czy płyta ażurowa napowietrzająca projektowanego kompostownika leży bezpośrednio na gruncie.

Pan **Wiesław Lipka** powiedział, że nie, jest przestrzeń między podłożem a płytą, która umożliwia migrację powietrza.

Mieszkaniec Celestynowa zadał pytanie, czy z technologicznego punktu widzenia jest możliwość zaprojektowanie kompostownika w innym miejscu np. po drugiej stronie.

Pan Wiesław Lipka powiedział, że technologicznie jest to możliwe, ale czy logistycznie to jest rozsądne, nie koniecznie. W celu zachowania ciągu logistyczny to jest to lokalizacja optymalna.

Radna Urszula Sabała zapytała, czy podczas ulewy nie będzie się wylewało z tego kompostownika na cały teren PSZOK-u.

Pan Wiesław Lipka powiedział, że musiałyby być powódź.

Radny Robert Wicik powiedział, że jest taki dokument jak ocena oddziaływania na środowisko. Zapytał czy do tej inwestycji będzie wykonywany taki dokument, ponieważ to by dużo pokazało.

Kierownik Monika Radzikowska powiedziała, że dokument oceny oddziaływania na środowisko jest to albo karta informacyjna przedsięwzięcia albo raport oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Dla tej inwestycji nie będzie realizowany ponieważ budowa PSZOK-u nie wymaga uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w związku z tym taki raport nie jest wymagany. Do tej inwestycji wymaganym dokumentem jest jedynie pozwolenie na budowę.

Mieszkaniec Celestynowa zapytał, czy teren będzie ponownie ogrodzony, czy zostanie stare pseudo ogrodzenie.

Kierownik Monika Radzikowska powiedziała, że nowy PSZOK będzie ogrodzony, oświetlony i na wjeździe będzie monitoring oraz oprócz bramy przesuwanej szlaban.

Ad. pkt. 2

Mieszkaniec Celestynowa zapytał czy cena odpadów jest jednakowa jeśli chodzi o papier, tworzywa, bio. Panowie, którzy przyjeżdżają ze śmieciami bytowymi do jednego samochodu pakują również bioodpady. Do samochodu jednokomorowego wrzucane są różne odpady, więc jaki sens jest w segregacji.

Kierownik Monika Radzikowska powiedziała, że w zależności od frakcji odpadów różna jest cena. Inaczej kosztują odpady bio, inaczej papier, plastik itd. Kwestia wrzucania do jednego samochodu była już niejednokrotnie poruszana. Wrzucamy śmieci do różnokolorowych worków, to jest wstępna segregacja. Odpady trafiają do instalacji i są ponownie kilkukrotnie sortowane. Segregujemy, żeby nie wrzucać wszystkiego do odpadów zmieszanych.

Zastępca Piotr Rosłonec powiedział, że firmie odbierającej odpady też zależy, żeby odpady były prawidłowo segregowane, ponieważ mają różnorodne pozwolenia. Są też kontrolowani i muszą osiągać określone poziomy recyklingu. Żeby utrzymać koncesję muszą te wymogi spełniać. Nawet z odpadów zmieszanych są pozyskiwane surowce.

Radny Romuald Ziętała powiedział, że poprzednia firma z Sulejówka jak odbierała odpady to do każdej frakcji przyjeżdżał oddzielny samochód, ponieważ nie mają ani sortowni ani RIPOK-u. Lekaro jest w dobrej sytuacji, ponieważ ma sortownię i RIPOK. Całą instalację.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że obowiązek segregacji wynika z ustawy. W przetargach startują firmy, które dysponują kompletnymi instalacjami do przetwarzania odpadów i mogłyby odbierać od nas odpady w dwóch frakcjach mokra i sucha. Dużo jednak jest cały czas podmiotów, które nie mają tego typu instalacji i odbierają poszczególne frakcje np. firma Progres z Sulejówka, która poprzednio u nas odbierała odpady. Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska wdrażają kontrolę w tych firmach, więc też muszą mocno się pilnować.

Mieszkanka Celestynowa zapytała czy odpady bio, które będą na PSZOK-u to będą odpady zwożone przez samochody Lekaro, które to odpady zostały odebrane od mieszkańców.

Zastępca Piotr Rosłonec powiedział, że PSZOK jest tylko dla mieszkańców i to oni mogą bezpośrednio przywozić trawę, czy liście czego w danym sezonie jest dużo i to jest bezzwłocznie po napełnieniu kontenera wywożone. Samochód, który odbiera bio odpady od mieszkańców z posesji, to jest co innego niż samochód, który przyjeżdża po

kontener na PSZOK-u i bierze go na samochód. W tym pierwszym przypadku odpady są zgniatane i często są odcieki.

Mieszkaniec Celestynowa powiedział, że mieszka na ulicy Inżynierskiej. Jaką ma gwarancję, że następca Wójta nie będzie kontynuowania rozbudowy tych terenów, skoro teren zostanie już naznaczony takim charakterem zabudowy.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że to Rada Gminy decyduje o tym co powstanie, nie Wójt. On osobiście na tym miejscu dodatkowo nic nie przewiduje, tylko realizację tej podstawowej funkcji jaką jest PSZOK. To Rada decyduje o tym co dalej. Gwarancji jak przy zakupie np. samochodu nie ma, wszystkie przepisy prawa cywilnego mają wprost zastosowanie.

Mieszkaniec Celestynowa powiedział, że w okolicy takiego PSZOK-u, kompostownika czyli infrastruktury, która nie sprzyja ceny gruntów okolicznych spadną.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że żeby pewne cele zrealizować potrzebne jest chociaż trochę zaufania do siebie. Ta inwestycja, która powstanie nie zmieni charakteru ani gminy, ani Celestynowa, ani osiedla. Ludzie, którzy chcą się u nas w gminie osiedlić, zwracają uwagę również na zachowanie bezpieczeństwa ekologicznego. Taki punkt musi być, ponieważ trzeba stworzyć warunki do tego, aby umożliwić pozbywanie się odpadów w sposób cywilizowany i zgodny z przepisami.

Radna Urszula Sabała powiedziała, że to ma oznaczać, że osiedle Inżynierska, Kupiecka, Żabia już nie powiększy się o żadne ulice bo będzie PSZOK.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że nic by i tak nie powstało, ponieważ las ciągnący się po jednej stronie ulicy Chopina należy do Parków Krajobrazowych. Gmina nie ma wpływu na wszystko, często może tylko wnioskować lub prosić. Nic bardziej mylnego, że w tym miejscu mogłoby powstać osiedle mieszkaniowe.

Mieszkanka Celestynowa zapytała, czy można by było zmienić system opłat za odpady, ponieważ wydaje się to niesprawiedliwe, gdy jedni mieszkańcy produkują śmieci niewiele, prawie nic, a inni co miesiąc wystawiają „górkę” śmieci. Czy władze zastanawiały się jak by można było ten problem rozwiązać.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że on osobiście również zwrócił uwagę na tę sytuację. Dopóki nie zostanie zmieniona nowa ustawa, która nie stworzy samorządom innego sposobu naliczania to nie ma możliwości. My to już rozpatrywaliśmy. System naliczania opłaty od osoby nie od powierzchni jest niesprawiedliwy. Duża powierzchnia działki generuje dużo trawy oraz dużo liści. Potrzebne są rozwiązania legislacyjne, które umożliwią różnicowanie podejścia do tego typu sytuacji. Żaden system nie ma samych zalet czy od osoby, czy od powierzchni, czy od zużytej wody.

Mieszkaniec Celestynowa zadał pytanie jakie warunki muszą być spełnione, żeby pomysł z tą inwestycją nie wyszedł.

Wójt Witold Kwiatkowski powiedział, że to nie jest pytanie do Wójta. Rada postawiła takie zadanie przed nim i musi to zrealizować. Zaznaczył, że jeśli będzie jakaś szkodliwość dla ludzi to zostanie podjęta decyzja o rezygnacji z kompostownika, ale ufając nauce i prawom fizyki nie powinno to mieć miejsca, jak też zapewniał projektant Pan Wiesław Lipka.

Protokół z posiedzenia komisji z 21 lipca 2022 roku został przyjęty jednogłośnie (12 głosów za).

Przewodniczący Komisji Finansów i Inwestycji



Damian Krysztofik

